

STANOWISKO ZEBRANIA ROD Im. MICKIEWICZA W ELBLĄGU

My uczestnicy zebrania sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Mickiewicza w Elblągu pragniemy wyrazić naszą dezaprobatę wobec działań, a raczej wobec braku działań niepodjętych przez władze wykonawcze i ustawodawcze w obronie najistotniejszych interesów działkowców. Jest to tym bardziej znamienne, że to ludzie raczej niezbyt majątni, których nie stać na inną formę wypoczynku.

Nie ulega wątpliwości, że w tym kierunku są podejmowane zdecydowane kroki prawne, które mają na celu udowodnienie niezgodności Ustawy o ROD z ustawą zasadniczą.

Wydaje się to tym bardziej kuriozalne, ponieważ ten atak nastąpił dopiero kilka lat od jej wprowadzenia. Po kilku latach jej obowiązywania, w momencie gdy wydawało się, że sprawa ogrodów działkowych znalazła swoje właściwe miejsce w nowej rzeczywistości, podważa się jej podstawowe zapisy, które są bardzo krzywdzące dla wszystkich działkowców. Nie zgadzamy się na żadne manipulacje wokół tej ustawy, która do tej pory dobrze służyła swoim działkowcom. Wszystkie te zamierzenia do zmiany zapisów Ustawy mają na celu pozbawienie nas określonych uprawnień. Są to działania głęboko przemyślane i nastawione na określone korzyści. Ma to w konsekwencji doprowadzić do pozbawienia PZD zarządzaniem intratnymi gruntami. Ogrody działkowe w Polsce mają już ponad 100 lat i zawsze do tej pory cieszyły się dużą autonomią i samodzielnością w swoich działaniach. Nie może być tak, że w wolnej Polsce, po okresie tak trudnych czasów, w których jednak nie dokonywano prób tak poważnych ingerencji w samorządność działkowców, zdarza się to właśnie teraz. Te działania nieprzychylnie wobec naszych ogrodów działkowych są dokonywane nie dla dobra mieszkańców- działkowców, ale dla zaspokojenia potrzeb coraz większej rzeszy inwestorów. Oni to pragną wykorzystać te tereny dla kolejnych inwestycji.

My, działkowcy nie jesteśmy wcale przeciwni rozwojowi i dalszej modernizacji naszych miast. Rozumiemy potrzeby pozyskiwania terenów dla inwestycji drogowych i sami się na nie często godzimy. Jednak nie możemy się godzić na totalną ingerencję i likwidację terenów ogrodów działkowych, a do tego zmierzają podejmowane działania wszystkich władz. Nie zawsze przecież można dokonać

przeniesienia ogrodu na inny teren. W te ogrody jest bowiem przede wszystkim włożone serce ich twórców. Te miliony działkowców nie wyobraża sobie innego życia, niż wśród swojej zieleni i przyjaciół. To często dorobek ich życia. Nie można wszystkiego sprowadzać jedynie do pieniądza. Trzeba jeszcze widzieć w tym wszystkim człowieka i jego potrzeby, często nie do odtworzenia w nowym miejscu.

Zaskarżona ustawa o ROD do Trybunału Konstytucyjnego jest w poważnym niebezpieczeństwie. Sejm wydelegował na swoich reprezentantów posłów, którzy swoją postawą nie gwarantują całkowitej przychylności dla jej obrony. Oczekujemy podejmowania działań zgodnych z deklaracjami składanymi przez przedstawicieli Platformy Obywatelskiej w czasie obrad II Kongresu PZD.

Będziemy dokładnie śledzić dalsze poczynania władz w tym kierunku. Potrzebujemy konkretnych deklaracji i zajęcia zdecydowanego stanowiska dla dobra całej społeczności działkowców w Polsce.

W imieniu zebranych członków ROD Im. Mickiewicza

PREZES

Marek BERES